

KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Lipca. — Rok 1844.
Poniedziałek.

N^o 179.

Jutro, ŚŚ. Cyryl i Anatol.
Wsch: słońce g. 3, m. 56, Zach: g. 8, m. 4.

Wczoraj w 48mą rocznicę Urodzin N. CESARZA i KRÓLA, naszego miłościwego MONARCHY, odbyły się solenne Nabożeństwa we wszystkich Świątyniach BOŻYCH wszelkich wyznań w Warszawie. Wznoszono do PRZEDWIECZNEGO gorące modły o iak najdłuższe panowanie, oraz spełnienie wszelkich życzeń N. MIKOŁAJA i całej JEGO Najjaśniejszej RODZINY. O 9tej, w Kościele Archikatedralnym Sgo JANA, na Mszy Śtej celebrowanej przez J.W. JX. Kotowskiego Nominata Sufragana, znajdowali się Urzędnicy i Obywatele. Nastąpiło TE DRUM. W kaplicy Obozowej znajdowali się Jenerałowie i wiele znakomych osób na uroczystym Nabożeństwie. Celebrował J.W.X. Czerniawski Prałat, Ober-Kapelan czynnej armji. W czasie Hymnu dziękczynnego, salwy armatnie 101-krotnie powtórzono. Odbyła się parada Wojsk zgromadzonych w Obozie. O godzinie 4tej z południa, w Zamku u JO. Feldmarszałka, Xięcia WARSZAWSKIEGO, Namiestnika Król: był świetny obiad dla znakomych Osób Duchownych, Wojskowych i Cywilnych. Gdy spełniono za zdrowie N. PANA, zabrzmiały dźwięki rozstawione na tarasie, a muzyki Wojskowe ciągle wykonywały wyborowe dzieła. Widowiśko bezpłatne w Wielkim Teatrze zakończone zostało *Kantatą* wykonaną przez Artystów Opery. Ukazanie się Cyfry MONARCHY wśród gorących obłoków, wanieciło odgłosy całej Publiczności, wznowione wielokrotnie. Gdy zmierzchało się, nastąpiła iluminacja całego miasta.

Główna Kassa Oszczędności. Według poprzedniego ogłoszenia, uczestników 1869. posiadało kapitał r. s. 32,086 k. 80 (zł. 213,912). Następnie w tygodniu upłynionym do dnia wczorajszego włącznie, wydano książeczek nowych 36, na które, tudzież na dawniejsze w 300 wnioskach złożono r. s. 1345 k. 50 (zł. 8,970); razem uczestników 1905, r. s. 33,432 k. 30 (zł. 222,882); na żądanie 21 uczestnikom zwrócono rs. 414 k. 45 (zł. 2763), i umorzono książeczek oszczędn: 9; przeto uczestników 1896, posiada kap: rs. 33,017 k. 85 (zł. 220,119). —

W Nrze 25 *Ziemiańska* Tygod: Rol: Tech: między innemi znaleźć się: Wypadki doświadczeń co do najkorzystniejszego sposobu uprawiania kartofli. O uprawie manny łakowej. Sposób chiński rozmnażania drzew owocowych. O zasadzaniu latorośli drzew delikatnych. Wygubianie meszki na kapuście. Kalka środków domowych na różne choroby. Czeremcha: iako środek zaradczy przeciw gasicienicom w zbożu. Jarmark na wełnę. Wystawa zwierząt. Zalewanie łąk w W. Xtwie Poznańskim. — Wczoraj w Red: Kurjera od A. złożono zł. 2 dla moralnie zaniedb: Dzieci, na intencję M. B. — Po czasie *Śto-Jańskim*, iarmarku na wełnę, wysiłgach i t. d., które ściągnęły do *Warszawy* Obywatele Prowincji, Miasto wydłudniwszy się z wycych Gości, liczy teraz zwykłą liczbę mieszkańców. Tymczasem do dworów i domów na wsi powrócili Obywatele z *Warszawy*. Dla wielu była to iakby owa starożytna wyprawa *Argonautów do Kolchidy*, po *złote runo*. Ci, co zawieźli *runo* owczarń swoich, przywieźli prawdziwe *runo złota i srebra*, bo wełna dobrane w tym roku sprzedana, wydała niemało dochodu. Po pierwszych uściśnieniach rodzinnych, wywiadach co słyhać nowego w domu, czy wszystko dobrze, czy owce zdrowe, pszenica i żyto rośnie, etc.: każdy rozpakał co przywiózł, a każdy coś przywiózł, bo któż z *Warszawy* wraca. Ten przywiózł nowo wydrukowane w tym roku książki; ostatni Ner *Pamiętnika Religijnego, Biblioteki Warsz:* albo *Pielgrzyma*; tamten kilkanaście rulonów obicia od *Rahna i Vettera* albo *Braci Mors*. Inny rozpakał piękny serwis platerowany od *Frageta, Henigera i Polmera*, słizne kryształ z fabryki *Hordiczki, Szmelowskiego*, Porcelanę i Faianse *Storberg*, albo potrzeby gospodarskie: latarnie ochronną *Waltera*, tace, kubki, kubeczki, maszynki do kawy lubierowane i t.d. od *Mintra*. Galanterje od *Czabana, Massa, Maia, Lange, Giwartowskiego* i t. p. Amatorka muzyki dostała od męża kilka mezurków i walców wydania *Kukowskiego, Senewalda* lub *Spießa*. Sposobiąca się do wyjazdu

na przyszłą zimę do *Warszawy* dorastająca Młodzież płci męskiej, ciekawie rozwiała i czytała afisze z przedstwień teatralnych *Warszawy*: i libretty oper i baletów, na których Papa tego lata znajdował się; wypytując się z ciekawością, kto teraz najlepiej gra, śpiewa lub tańczy. Mamy przywiezły dla córek śliczne kapelusiki słomiane od *Lotha*, kaputki iedwabne z wzorowych Magazyńców *Kracińskich* i innych *Warszawskich*, suknie, eszperpy lub chustki ze sklepów *Złota, Sejdla, Spłtha, Schlenkiera, Smoczyńskiego, Lewandowskiego, Pawlika, Kohna, Cwejgbauma* i innych. Kiedy to działo się we dworze, kiedy każdy lub każda z obdarowanych uśmiechali się do swoich *gościńców*; na folwarku była także radość. Fornal *Maciek*, przywiózł w darze dla narzeczonej *Kaszi* czerwoną chustkę, kilka łokci materji w pasy na iupkę na żydach kupione, oraz sznurczek szklanych paciurek i Krzyżyk albo medalik brązowy. Pani *Felczowa Szarfka*, żona Jegomościwego totumfackiego, obdarzoną została od męża, książką ze 100 sekretami gospodarstwiemi, nową chustką francuską, suknią perkalikową z f bryki *Gayera* w Łodzi i pół tuzinem serwet z *Żyrdardowa*. Jakby z tąd widzimy, jaka być musiała parada na Nabożeństwie w pierwszą Niedzielę po powrocie do domu, każdy wdział nowe suknie z *Warszawy*, a kumowie i kumoszki dziwiły się zapewne, jak też w tem mieście co rok coś nowego wymyślą i zrobią, bez czego obywatel się długo, a bez czego potem już obejść się nie można. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po Iszym akcie *Don Paskwala*. JPanna *Dzwoiz*, po 2gim *Wszystcy*, w 3cim JPanna *Dzwoiz*, JPP. *Roka* i *Cukoni* po 2-kroć, po ukończeniu *Wszystcy* i jeszcze JPanna *Dzwoiz*, oraz JP. *Kastiglano*.

Akt Uroczysty zakończenia rocznego biegu nauk w Instytucie Naukowym prywatnym męzkim w stopniu Szkół Powiatu: w *Kielcach*, odbył się w dniu 20/23 z. m., na którym otrzymali Nagrody w Książkach: Uczniowie z klasy Iej, *Porębski Ant*; *Herman Hugo*, *Rzewuski Józ*; z kl: IIej *Tarło Szym*; *Kasprowicz Teofil*; z kl: IIIej *Jelnicki Edw*; *Nowakowski Józ*; *Mieszkowski Rud*; z kl: IVej *Okodylski Mich*; *Bierzyński Rom*. Listy Pochwalne: z kl: Iej: *Człeski Jan*, *Zwierkowski Tad*; *Laskowski Alex*; *Strzyżewski Fran*; *Zwierkowski Kamil*;

z kl: IIej: *Kiełczewski Zygm*; *Laskowski Tom*; *Rieżyński Felician*, *Chodylski Eust*; z kl: IIIej, *Wolski Wład*; *Hubicki Tad*, *Tarło Jan*. Zapis Uczniów na rok szkolny 1844/45 do pomienionego Instytutu, z którego Uczniowie po ukończeniu całego kursu na zasadzie Re-skryptu JW. Kuratora Okręgu Naukowego *Warsz*: z d. 29 Maja (10 Czerw.) r. b. z mocy decyzji JW. Ministra Oświecenia Narodo: z d. 20 Kwiet: t. r. wydanego, mają prawo być przyjmowani do klasy 5tej Gimnazjów, rozpocznie się dnia 20 Lipca (1 Sierp:) i trwać będzie do dnia 3/15 Sierp: r. b., po czem zwykły bieg nauk rozpoczęty zostanie. *Fryderyk de Lippa*, Przekłżony Instytutu Nauko:

Anglja. — Lord *Hajlesbury* ma być mianowany Namiestnikiem *Irlandji*, w miejsce *Hrabiego Grey*. — List Mijonarza *Wolff* pisany z *Merve* 15go Kwietnia wynurza obawę, aby sam nie padł ofiarą misji do *Bochary*. — Według wiadomości z *Hajti*, za ogłoszeniem Jenerała *Guerrier* (Gerje) Prezesem, uchwalono wygnąć byłego Prezesa *Herard* i jego brata Ministra wojny *Herard Dumestre*; także schronił się na statek angielski, zaś były Prezes *Herard* oświadczył swoją uległość. Lani Naczelnicy powstania poddali się władzy nowego Prezesa *Gerje*. — *Okonela* w więzieniu tyle ustawicznie odwiedza gości, że inż więźniń zaczyna nadzić się tem obłężeniem. Rzeźnicy przysyłają mu w podarunku najwyżsienitsze mięsowa, Cukiernicy najsmakowitsze łakocie, Handlarze wiu najwyborniejsze napoje, Restauratorowie najso czystsze specjały etc., a biletów wizytowych tyle że można niemi przez kilka dni piec ogrzać.

Francja. — Z raportu Marszałka *Bugeaud* (Biuzo) okazuje się, że *Marokanie* atakowali Francuzów bez wiedzy swego dowódcy *El Genau*, a nawet przeciw jego woli. Jazda regularna marokańska która uchodziła za netywiczoną, została rozbitą przez Francuzów. — Według dziennika *Sporów*. sprawa marokańska teraz bardziej niż kiedykolwiek jest zawikłaną. Aienai *Abdelkadera* zdołali Marokanów skłonić do zdradzieckiego napadu rozaianiem wieści, że Francuzi żądają odstąpienia całej ziemi pogranicznej i głowy *Abdelkadera*, za którą miano ofiarować Cesarzowi tyle złota, ile wielbłąd może udźwi-

gnąc. — Francuzi mają obs. dąć wyspę *Gasung* przy ujściu rzeki *Nedromy* w bliskości granicy marokańsk. — Statki przybyłe 21go z. m. d. *Tulona* i *Marsylii* przywiozły wiadomość, że Cesarz *Abd-rahman* dał zaspokoić odpowiedź na notę ostateczną Francji. — *P. Guizot* (Gizo) w r. b. nie zwiedzi swojego wiejskiego mieszkania w *Oteit*. — Ostatnie zwycięstwo *Francuzów* nad *Marokanami* w d. 15 z. m. odniesione, opłacone zostało, iak raport urzędowy Marszałka *Buio* donosi, życiem dwóch walecznych Oficerów wojska francuzkiego, PP. *Trystana de Rovigo* i *La Chevre* (Szwę), obu Kapitanów *Spahisow*. Poległy *Eugenjusz Franciszek Trystan Savary* Margrabia *Rovigo*, liczył tylko lat 24, był on synem *Jenerała Xcisa Savary de Rovigo*, b. Gubernatora jeneralnego *Algerji* i Felicjanay Margrabianki *Faudoas-Barbazon*, niegdys Damy honorowej Cesarzowej *Józefiny* i krewnej tej Monarchini.

Hiszpanja. — Dzienniki są napełnione domysłami z powodu nagłego wyjazdu Ministrów do *Barcelony*. — *Jenerał Narwaez* od niejakiego czasu żyje w niedorozumieniu z Posłem *Francuzkim*. — Dwór *PAPIEŻKI* ma uznać *Królowę Izabellę* (de facto) bez ubliżenia prawom innych osób; wątpią jednak czy Rząd *madrycki* zgodzi się na takie uznanie. — *P. Isturiz* mianowany Komisarzem królewskim banku *Izabelli IIej*. — W *Madrycie* kilkanaście dni temu, w jednej z tancznych restauracji zebrałi się różni *Obywatele* należący do kilku stronnictw; zaczęto spełniać za zdrowie różnych dynastji, i różnych politycznych związków, nucono stosowne śpiewki, a nawet o *Esparterze*; gdy coraz więcej wypróżniano botelek, rozgrzały się głowy, nastąpiły przymówki, dalej obelgi, askończyło się na guszach i policzkach.

Turcja. — Zdawało się że już uspokoiłno *Al. bańczyków*, lecz znnowu odezwala się nienawiść i zawziętość *Mahometanów* przeciw *Chrześcjanom*; odgrzeźnią się bowiem że mają wymordować wszystkich.

Rozmaitości. — Artystka dramatyczna *Panna Raszel*, wróciwszy zupełnie do zdrowia, wkrótce wyjedzie na prowincję. — Przypadek okropny zdarzył się w przedsaloi *lou* w *Paryżu*. Jedna z robotnic zbliżywszy nieostrożnie do maszyny rę-

kę, miała ją sobie zupełnie zgruzgotaną. — Z *Antwerpji* wysłano do *Londynu* jednym tylko statkiem 40,000 funtów świeżych *wisien*. — *Kamieniarz* w *Paryżu* powziawszy miłość do swojej służącej bardzo pięknej, która nie była mu wziętną, chciał ją otruć przez wlanie w usta wiotryolu z flaszki. Wśród szamotań nieszczęśliwej ofiary, flaszka pękła i płyn rozlał się po twarzy młodej kobiety, która tym sposobem zupełnie wdzięki utraciła. *Kamieniarza* oddano do kryminalu. — Przed ieden z *Trybunałów paryzkich* wytoczono proces szczegóły. Służąca oskarżyła Panią o skradzenie jej rzeczy i zastawienie takowych w *Lombardzie*, dla zakupienia nowego kapelusza. Ponieważ poszlaki były znaczne, Pani oddana została w ręce *Prokuratora Królewskiego*. — Przy ulicy *Zwycięztwa* w *Paryżu* na baliku *Przyjacielskim*, zdarzył się smutny przypadek. Tańczono wesoło przez całą noc, około 5 z rana ieden z obecnych rzekł do przyjaciół „dosyć tej zabawy, muszę jej koniec położyć!” poczem udał się do obocznej izby. Niebawem usłyszano wystrzał; szalencie życie sobie odebrał.

Niezawodne lekarstwo na zarazę drobiu. W wielu okolicach kraju naszego, niemal corocznie drób' pada, wszelkie dotąd przeciw temu używane środki, mało, lub wcale nie były skuteczne. Następujący zaś, okazuje się obecnie tak pomocnym, iż gdzie był używany bąc to iako prezerwatywa, gdy w bliskości drób' zdychał, lub iako lekarstwo w razie choroby, tam ptastwo to przy życiu utrzymanem zostało. R. $\frac{1}{4}$ łuta salamonjaku, $\frac{1}{4}$ łuta s. letry, 10 granów winianu potażu, 10 granów antimonu (*Tarta: stib.*), 3 małe główki czosnku. Czosnek uciera się na masę i powyższe substancje należyte utarte, miedzianią się z nim najdokładniej. Użycie: Kaczkom i kurkom dać się na noc tej masy kuleczka wielkości zwyczajnego grochu, przez 3 dni, indykom zaś i gęsiom podwójną porcję, także przez dni 3. Jeżeli choroba w sąsiedztwie grusnie, lekarstwo to można dawać co 4, 5, 6 dni, podług potrzeby. (*Ziemiannio*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Radca Stanu Fonton z Małżonką z Berlina, Wygnowski Wojc: Sędzia Tryb: z Kalisza; Fredro Edwa: Dz: z Rochan; Deboli Stan: Dz: z Wiastowa; Descour

Jan Dz: z Rawy; Biesiekiński Józ: Dz: Pruski Ant: Dz: z Poglinianki; Więckowski Lud: Dz: z Wilkowic.

DONIESIENIA.

Są do sprzedania z wolnej ręki, w Pałacu Braniczkich pod Nrem 1245, w korpusie na 1szem piętrze po lewej ręce, pod Nrem 7, GARDEROBA meżka mało noszona, BIELIZNA, FUTRA, ŁÓŻKO podwójne, Kantorek, Stół rozsuwany na 20 Osób, Szkoła, Filizanki, Astrolabjum w dużym formacie, Komoda czyli Łóżko dzieciinne, i Pantaljon; widzieć ie można codziennie po południu od godz: 2giej do 7mej.



MEBLE iestonowe nieco używane, do sprzedania. Kanapa, 6 Krzesel i 2 Fotele z pokryciem z prawdziwie angielskiego Persu biało z błękitnem. Szeslong i 6 Krzesel na sprężynach, pokryte Persem. Szeslong, 6 Krzesel i Fotel, pokryte skórą komoda, Biurko damskie z wyłogami mahoni, roboty snycerskie. Stół iadalny na 6 do 8 Osób 2gi do kart, i Fajczarnia. Wszystkie te meble w bardzo dobrym i jeszcze stanie i mocne, dla braku miejsca, za cenę umiarkowaną są do nabycia pod Nr 467 w domu dawniej Mikulskiego, przy rogu uli Bielańskiej i Senatorskiej w Magazynie Mebli. F. L. Gernum.

Do pewnego Zakładu w Warszawie, gdzie obrotu pieniężny iest dość znaczny, potrzebny iest PISARZ beżenny, z kaucją od 5 do 6000 zł. Ubiegający się takowy, zechce złożyć swój adres w Handlu Korzennym P. R. Prymasińskiego przy rogu ulicy Nalewki i Nowolipki.

Prawnie zajęte RUCHOMOŚCI, iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Szafy, Biurka, Zegar ścienny, Łóżka, Lustro i t. p. w Warsz: przy uli: Bednarskiej Nro 2682, w d. 27 Czer: (9 Lipca) r. b. o godz: 10ej rano; tudzież w d. 28 Czer: (10 Lipca) r. b. o godz: 10 z rana, w Warsz: przy uli: Długiej N° 585, Kanapy, Krzesła, Stoliki, Komody, Szafy, Łóżka, Obrazy i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane będą. Fel: Krupński K. T. C. G. M.

KAPITAŁ 100.000 zł., iest do wypożyczenia całkowicie lub częściowo po zł. 50,000 na 1szy Nr hipoteki po Towarz: Kredyto: na Dobrach w Gub: Mazow położonych, lub na Domu murowanym w Warsz., których szacunek winien być odpowiednim wypożyczonemu kapitałowi. Osoby życzące wejść w układ, zgłosić się zechcą w przeciągu dni 8u, w pałacu Grabowskiego przy ulicy Miodowej, w pierwszym dziedzińcu na 1m piętrze w oficynie, a Rządca domu wskaże osobę.

Wzywa się niniejszem każdego kogo dotyczyć może, aby po wykupienie swoich FANTÓW, które u ś. p. Joanny Paciorkowskiej w Warszawie w Starem Mieście pod Nr 64 zastawił, niezwłocznie, a najdalej do d. 1 Wziesnia r. b. do podpisanej w Warszawie przy ulicy Targowej Nr 957, w pałacu Krasin-

skich, wprost Gościennego Dworu zamieszkałej, iako spadkobierczyni zmarłej Paciorkowskiej, pośpieszył; w przeciwnym razie, Fanty takowe, w drodze sądowej, przez publiczną licytacją, niezawodnie sprzedane zostaną, a ztąd każdy, nietylko na koszt, ale i na wszelkie straty iakie ztąd wynikną, narażonym będzie. T. Rabińska.

KRAWIEC DAMSKI. W nowo założonym Warsztacie, w domu W. Malcza pod Nr 377, wprost Pocztę, uwiadamia, iż Osoby utrzymujące się z pracy rąk, mogą dostać roboty każdego czasu: obok tego Osoby życzące sobie wycuczenia się kroja, łatwo we 24 godzinach odemnie poiąć mogą. F. Parczewski.

W ogrodzie JP. Piskorowskiego przy ulicy Marszałkowsk.: (blisko rogatk Mokotowskich) Nr 1754, (gdzie iest nad bramą napis: „Szkoła Drzew owocowych i innych”), dostać można każdego czasu

WIŚNI I CZEREŚNI

w najpięszym gatunku, świeżo z drzewa rwanych.

Onegdaj zgubiono PAPIERY, obejmujące w sobie 4ry świadectwa dla ludzi, na spław Drzewa do Gdańska idących, wraz z konsygnacją tychże ludzi, pisaną na stęplu. Świadectwa te wydane są przez Burmistrza M. Wyszków i Wójta Gminy Leszczynów, zalegalizowane przez Naczelnika P-tu Pułtuskiego. Ktoby takowe Zbalażł, raczy oddać pod Nr 951, ulica Przechodnia, do P. Leibstein, za nagrodą.

W dalszej kontynuacji, zawiadamiam interesowaną Publiczność, iż d. 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. i dni następnych, aż do ukończenia, rodzinnie zaczynając od godz: 3ej z połud: w Warsz: przy ulicy Kra: Przedm: w domu pod Nr 453, prawnie zajęte Ruchomości, iako to: rozmaite Wyroby brązowe, tudzież Futra z Angory, Kanwa iedwabna, złota, srebrna i wełniana, Kardonek iedwabny w rozmaitych kolorach, Włóczka Perfumy, Grzebień szylkretowy i rogowe damskie, i t. p. przedmioty, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. Edward Marjewski, Kom.



O przybliżanym WIEPRZU, można się dowiedzieć pod Nrem 2794 litera A, przy ulicy Leszczyńskiej.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w połud: 13
TEATR WIELKI. Jutro, 4ty raz *Monteki Kapuleti*, przez Artystów włoskich.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trebackiej obok domu W. Steinkela, Panny Noires grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy uli: Miodow: w pałacu Pszczy, na dole od frontu, Panny Ensmar i Hildebrand grać będą.

Dziś w Sawniarni w domu Hejnikowskiego, przy uli: Biela: Nr 609, Panny Hessen grać i śpiewać będą.

Jutro u Matiewskiego przy ul Bednarskiej, na Śniadanie: Comber, Pieczeń barania, rżniska i cielęca, Połędwica, Zrazy Frykando i Potrawa z pieczarkami, Kotlety, Szynclie, Chłodnik, Zupy, Kurczęta, Raki.